



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania D.G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z udziałem E. Spółki z o.o. w L.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 17 stycznia 2024 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z dnia 9 marca 2022 r., sygn. akt III AUa 998/21,

1. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej decyzji z dnia 30 października 2020 r., stwierdzającej, że D.G. podlega od 1 kwietnia 2002 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego,

2. oddala skargę kasacyjną w pozostałej części i zasądza od D.G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z ustawowymi odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c.

[az]

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 października 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Lublinie stwierdził, że D. G. od 1 października 2016 r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek E. Spółka z o.o. w L. W uzasadnieniu organ rentowy podnosił, że we wskazanej Spółce ma o udziały w wysokości 95%, zaś drugim udziałowcem jest jego żona, której udział w wysokości 5% jest iluzoryczny. W konsekwencji Spółkę należy traktować jak jednoosobową i niemogącą być pracodawcą wspólnika.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył D. G., domagając się jej zmiany i ustalenia, że podlega ubezpieczeniom w spornym okresie jako pracownik E. Spółka z o.o. w L.

Decyzją z dnia 30 października 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Lublinie stwierdził, że D. G. podlega od 1 kwietnia 2002 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności. W uzasadnieniu organ rentowy stwierdził, że D. G., wyłączony z ubezpieczenia pracowniczego, prowadzi indywidualną działalność gospodarczą oraz działalność jako wspólnik spółki.

D. G. zaskarżył decyzję w części, tj. w zakresie podlegania od 1 października 2016 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, wnosząc o jej zmianę przez stwierdzenie, że nie podlega z tego tytułu spornym ubezpieczeniom.

Wyrokiem z dnia 13 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołania D. G. od powyższych decyzji i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, wyrokiem z dnia 9 marca 2022 r. oddalił apelację odwołującego się od powyższego wyroku Sądu Okręgowego i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

W sprawie ustalono, że małżonkowie I. G. i D. G. zawarli umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (E. Spółki z o.o. w L.), w której 95% udziałów należy do D.G. a 5% do jego żony. I. G. pełni funkcję prokurenta samoistnego. W Spółce nie funkcjonuje rada nadzorcza. E. Spółka z o.o. z jest komandytariuszem w E. Spółce z o.o. Spółce komandytowej. Ta ostatnia Spółka prowadzi działalność zasadniczą o charakterze produkcyjno-sprzedażowym. Produkuje, sprzedaje urządzenia i materiały wentylacyjne, klimatyzacyjne oraz serwisuje instalacje i montowane urządzenia. E. Spółka z o.o. w L. pełni rolę zarządczą dla Spółki komandytowej. Tylko ta ostatnia Spółka zatrudnia pracowników. Z kolei E. Spółka z o.o., zajmuje się „administrowaniem”, rozliczaniem, negocjowaniem kontraktów dla Spółki komandytowej.

W dniu 30 września 2016 r. odwołujący się, prezes zarządu E. Spółki z o.o., zawarł ze Spółką umowę o pracę na czas nieokreślony. Z ramienia pracodawcy umowę podpisała I. C.. Małżonkowie G. podzielili się obowiązkami - odwołujący się zasadniczo prowadzi sprawy Spółki i reprezentuje ją na zewnątrz, zaś jego żona jako prokurent reprezentuje Spółkę i zastępuje męża w obowiązkach, gdy jest taka potrzeba. Zasadnicze czynności I. G. wykonuje dla Spółki komandytowej, z którą E. Spółka z o.o. ma podpisaną umowę o świadczenie usług. Prezesem zarządu Spółki komandytowej jest odwołujący się.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że posiadanie przez odwołującego się 95% udziałów w Spółce czyni z niego właściwie jedyne go właściciela kapitału tej Spółki i zarządcę, który prowadzi jej sprawy i reprezentuje ją na zewnątrz. Udział żony odwołującego się wynosi 5% i niewątpliwie nie pozwala na podejmowanie żadnych decyzji o charakterze właścicielskim. Podkreślił, że w przypadku jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółki dwuosobowej, w której jeden ze wspólników zachował pozycję dominującą, spółka co do zasady, nie może być pracodawcą wspólnika. Nie wystąpi bowiem wtedy element podporządkowania pracowniczego (art. 22 § 1 k.p.), bowiem ta sama osoba fizyczna będzie równocześnie występowała w różnych, nie dających się pogodzić

rolach, tj. dominującego udziałowca, a więc większościowego właściciela kapitału spółki oraz w charakterze pracownika spółki, który sam sprawuje nad sobą nadzór.

Sąd Apelacyjny wskazał, że czynności wykonywane przez D. G. nie nosiły cechy stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p., co powoduje, że nie on podlega ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt. 1 z dnia 13 października 1999 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz.1230; dalej ustawa systemowa) jako pracownik, ale na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku odwołujący się zarzucił naruszenie:

a) art. 4 § 1 pkt 3 w związku z art. 153 i art. 156 k.s.h., przez błędną wykładnię i uznanie, że D. G., posiadający 95% udziałów w E. Sp. z o.o. w L. jest współnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, podczas gdy Spółka od początku istnienia jest spółką dwuosobową, a status współnika większościowego nie jest tożsamy ze statusem jedyne go współnika,

b) art. 22 § 1 k.p., przez błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że w rezultacie zawartej przez odwołującego się i E. Sp. z o.o. w L. umowy o pracę nie mógł powstać (i w konsekwencji nie powstał) stosunek pracy odpowiadający kryteriom wskazanym w tym przepisie z uwagi na brak elementu podporządkowania w relacji pomiędzy odwołującym się jako pracownikiem a E. sp. z o.o. w L. jako pracodawcą, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu wymaga przyjęcia, że podległość wobec pracodawcy - spółki wyraża się w respektowaniu uchwał współników i w wypełnianiu obowiązków określonych w Kodeksie spółek handlowych ciążących z jednej strony na spółce, z drugiej zaś na członku zarządu, a pozycja członka zarządu może być ukształtowana, zgodnie z zasadą wolności umów, również na podstawie umowy o pracę,

c) art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z systemowej w związku z art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h., przez dokonanie błędnej wykładni powołanych przepisów polegającej na zastosowaniu fikcji prawnej „udziałowca iluzorycznego” względem drugiego udziałowca spółki posiadającego 5% udziałów, a w konsekwencji przyjęciu, iż odwołujący się jest współnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną

odpowiedzialnością (E. Sp. z o.o. w L.), podczas gdy, dysponując 95% udziałem w kapitale zakładowym spółki, przekładającym się na 95 udziałów, jest współnikiem w spółce wieloosobowej,

d) art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 9 ust. 1 ustawy systemowej, przez ich niezastosowanie polegające na przyjęciu, że D. G. nie podlega od 1 października 2016 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u płatnika E. Sp. z o.o. w L.,

e) art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 9 ust. 1 ustawy systemowej, przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że D. G. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność od 1 kwietnia 2002 r., podczas gdy zgodnie z przepisami ustawy systemowej, nie podlega temu obowiązkowi jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność od 1 października 2016 r. z uwagi na podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę zawartej z E. Sp. z o.o. w L.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i uwzględnienie apelacji oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, a także kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego - według norm prawem przepisanych.

Organ rentowy, w odpowiedzi na skargę, wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, dla włączenia danej osoby do ubezpieczenia społecznego niezbędna jest jej przynależność do określonej w ustawie systemowej grupy podmiotów podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 marca 2016 r., III UK 83/15, LEX nr 2026236; z 6 sierpnia 2013 r., II UK 11/13, LEX nr 1460954; z 19 lutego 2008 r., II UK 122/07, LEX nr 448905). Katalog podmiotów podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym jest wyczerpująco uregulowany w ustawie systemowej (przede wszystkim w jej art. 6).

O zakwalifikowaniu zatrudnienia jako czynności pracowniczych nie rozstrzygają przepisy prawa handlowego, lecz przepisy charakteryzujące stosunek pracy.

O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje zatem samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2016 r., III UK 83/15, LEX nr 2026236; z dnia: 17 maja 2016 r., I PK 139/15, LEX nr 2057610; 26 lutego 2013 r., I UK 472/12, LEX nr 1356412).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano założenie, zgodnie z którym jednoosobowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest szczególną formą prowadzenia działalności gospodarczej na „własny” rachunek, nawet gdy jest on przez konstrukcję (fikcję) osoby prawnej oddzielony od osobistego majątku jedynego wspólnika. Dlatego nie tylko brak podporządkowania pracowniczego w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. przemawia przeciwko przyjęciu pracowniczego stosunku zatrudnienia. Sprzeciwia się temu także zasadnicza sprzeczność pomiędzy właścicielskim a pracowniczym statusem zainteresowanego, jaka pojawia się w takim przypadku. Koncepcja stosunku pracy opiera się na teorii, według której podstawą ustroju pracy jest wymiana świadczeń między dwoma kontrahentami: właścicielem środków produkcji (podmiotem zatrudniającym) a pracownikiem. Z tego punktu widzenia, w świetle cech stosunku pracy oraz ustroju prawa pracy, którego podstawą jest wymiana świadczeń między właścicielem środków produkcji a pracownikiem, jedyny (lub niemal jedyny) wspólnik spółki z o.o. co do zasady nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, gdyż w takim przypadku status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje „wchłonięty” przez status właściciela kapitału (pracodawcy). Jedyny wspólnik w takiej sytuacji wykonuje czynności (nawet typowo pracownicze) na rzecz samego siebie (we własnym interesie) i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne. Jedyny wspólnik jest od pracodawcy (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) niezależny ekonomicznie, gdyż - skoro do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika - nie

zachodzi przesłanka odpłatności pracy, a nadto to jednoosobowy wspólnik, tworzący zgromadzenie wspólników, dyktuje pracodawcy sposób działania. Dlatego w swoim orzecznictwie dotyczącym pracowniczego zatrudnienia jedyne go wspólnika na stanowiskach zarządczych, Sąd Najwyższy uznawał, że wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością podlega ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej, a nie w ramach tytułu pracowniczego, ponieważ niespełniona jest przesłanka podporządkowania pracowniczego oraz w istocie niespełniona jest przesłanka odpłatności pracy, gdyż do przesunięcia majątkowego dochodzi faktycznie w ramach majątku samego wspólnika. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 lipca 1998 r., II UKN 112/98, LEX nr 35411; z dnia 3 grudnia 1998 r., II UKN 346/98, niepubl., z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 37/96, OSNAPiUS 1997 nr 17, poz. 320; z dnia 5 lutego 1997 r., II UKN 86/96, OSNAPiUS 1997 nr 20, poz. 404; z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496; z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 268/00, LEX nr 551026; z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 357/09, LEX nr 987623; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 34/10, LEX nr 619639; z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11, OSNP 2012 nr 17-18, poz. 225; z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1391783).

Z punktu widzenia prawa zabezpieczenia społecznego, objęcie obowiązkiem ubezpieczeń społecznych wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zostało usankcjonowane dopiero dodaniem (na mocy ustawy z dnia 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 241, poz. 2074) z dniem 1 stycznia 2003 r. do art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych punktu 4, zgodnie z którym za osobę, której tytuł ubezpieczenia stanowi prowadzenie pozarolniczej działalności (art. 6 ust. 1 pkt 5 tej ustawy) uważa się między innymi wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Obowiązująca wcześniej ustawa z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 46, poz. 250) stanowiła jedynie, że obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, określonemu ustawą, podlegają osoby fizyczne prowadzące na własny rachunek działalność gospodarczą na podstawie: wpisu do ewidencji działalności gospodarczej lub koncesji, określonych w przepisach o

działalności gospodarczej, oraz uprawnień określonych w przepisach szczególnych. Jeżeli działalność była prowadzona przez dwie lub więcej osób, w ramach jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej, ubezpieczeniu podlega każda z tych osób (art. 1 ust. 1 i 2 tej ustawy). Nie obejmowało to wspólników spółek kapitałowych.

Sąd Najwyższy ocenił wprowadzenie omawianej regulacji jako istotną zmianę merytoryczną w kierunku zgodnym z zasadą powszechności ubezpieczenia i równego traktowania ubezpieczonych w zakresie objęcia obowiązkiem ubezpieczenia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 maja 2005 r., I UK 258/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 58 z glosą P. Bielskiego, Prawo Spółek 2006, z. 9 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 lutego 2006 r., I UZP 4/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 403).

O ile na podstawie wskazanej wyżej nowelizacji rozstrzygnięty został tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, o tyle wiele kontrowersji nadal wywołuje problem podlegania ubezpieczeniom społecznym przez większościowych (w znaczeniu „dominujących”, „niemal” lub „prawie” jedynych) wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszcza się pracownicze zatrudnianie na stanowiskach członków zarządu wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (por. wyroki: z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 394/98, OSNAPIUS 2000 nr 4, poz. 159; z dnia 2 lipca 1998 r., II UKN 112/98, OSNAPIUS 2000 nr 2, poz. 66; z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 268/00, LEX nr 551026; z dnia 23 października 2006 r., I PK 113/06, Prawo Pracy 2007 nr 1, s. 35; z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 357/09, LEX nr 987623 oraz z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11, OSNP 2012 nr 17-18, poz. 225, Monitor Prawniczy 2012 nr 17, s. 941, z glosą A. Piszczek i W. Szlawnickiego; z dnia 18 listopada 2021 r., III USKP 82/21, LEX nr 3275201 i z dnia 26 stycznia 2021 r., I USKP 68/21, OSNP 2022 nr 12, poz. 124).

Jednakże w orzecznictwie zwraca uwagę, że istotne znaczenie ma wielkość procentowa udziałów posiadanych przez wspólnika wieloosobowej spółki.

Przykładowo, w wyroku z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08 (LEX nr 491093), Sąd Najwyższy rozstrzygał o wykładni i zastosowaniu art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej w sytuacji faktycznej, w której w dwuosobowej spółce z

ograniczoną odpowiedzialnością układ udziałów rozkładał się jak 74 do 24. Sąd Najwyższy uznał, że nie ma podstaw do zakwestionowania istnienia stosunku pracy między spółką a jej wspólnikiem, podkreślając, że był on poddany nie tylko ekonomicznej zależności od swojego pracodawcy (wypłata wynagrodzenia), ale także formalnemu nadzorowi sprawowanemu przez zgromadzenie wspólników, na którym podjęcie uchwał wymagało uzyskania takiej kwalifikowanej większości głosów, że posiadane przez ubezpieczoną udziały własnościowe jako wspólnika większościowego nie dawały jej statusu wspólnika dominującego, tj. mogącego samodzielnie decydować w sprawach istotnych dla spółki.

Z kolei w wyroku z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09, (LEX nr 599767) Sąd Najwyższy stwierdził, że co do zasady jednoosobowa spółka (a także - jak w okolicznościach tej sprawy - spółka dwuosobowa, w której jednak jeden ze wspólników zachował 99 akcji na 100 i ma pozycję dominującą), nie może być pracodawcą wspólnika. W takiej sytuacji dochodzi bowiem do skrzyżowania kompetencji powodujących zobowiązanie wspólnika do wykonywania swoich własnych poleceń jako prezesa zarządu, utrzymywania ze sobą stałych kontaktów w ramach czasu pracy i bieżącego rozliczania się przed sobą z funkcjonowania spółki, co jest nie do pogodzenia z konstrukcją stosunku pracy, w którym pracownik jest podporządkowany kierownictwu pracodawcy (art. 22 § 1 k.p.). Tego rodzaju pogląd został przedstawiony w szeregu innych orzeczeń (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11, LEX nr 1043990; z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1391783; z dnia 7 marca 2018 r., I UK 575/16; LEX nr 2488094; z dnia 13 marca 2018 r., I UK 27/17, LEX nr 2508640; z dnia 27 listopada 2019 r., III UK 360/18, OSNP 2021 nr 3, poz. 30; oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 26 sierpnia 2021 r., III USK 226/21, LEX nr 3400464), w których podkreśla się, że nie uznaje się za zatrudnienie pracownicze zatrudnienia dominującego wspólnika wtedy, gdy udział innych wspólników w kapitale zakładowym spółki jest tak mały, że pozostaje w istocie iluzoryczny, np. nie przekracza kilku procent. Z perspektywy prawa ubezpieczeń społecznych tego rodzaju spółkę należy traktować jak spółkę jednoosobową, gdyż sytuacja faktyczna zbliża relacje między spółką a dominującym wspólnikiem do tej charakterystycznej dla spółki jednoosobowej.

W wyroku z dnia 8 października 2019 r., II UK 114/18 (LEX nr 3552287), stwierdzono, że „wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością dysponujący 98 z 100 udziałów spółki jest właścicielem prawie całego kapitału zakładowego i jemu przypada prawie cały zysk z działalności spółki, nadto z racji swojej pozycji w zgromadzeniu wspólników, będącej konsekwencją wielkości posiadanych udziałów, sam decyduje o strategicznych sprawach spółki, a z uwagi na status prezesa jednoosobowego zarządu - kieruje jej bieżącą działalnością (zob. także w wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2021 r., II USKP 101/21, LEX nr 3275289).

Podporządkowanie pracownika uważane jest za jedyną cechą rzeczywiście odróżniającą stosunek pracy od innych prawnych stosunków świadczenia usług, przesądzającą o gospodarczym i społecznym charakterze zatrudnienia pracowniczego. Tradycyjne pojmowanie podporządkowania jako obowiązku wykonywania przez pracownika poleceń pracodawcy ewoluuje w miarę rozwoju stosunków społecznych. W miejsce dawnego systemu ścisłego hierarchicznego podporządkowania pracownika i obowiązku stosowania się do dyspozycji pracodawcy nawet w technicznym zakresie działania, pojawia się nowe podporządkowanie nazywane autonomicznym, polegające na wyznaczeniu pracownikowi przez pracodawcę zadań bez ingerowania w sposób ich wykonania. W tym systemie podporządkowania pracodawca określa godziny czasu pracy i wyznacza zadania, natomiast sposób realizacji tych zadań pozostawiony jest pracownikowi (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 września 1999 r., I PKN 277/99, OSNAPiUS 2001 nr 1, poz. 18 i z dnia 9 września 2004 r., I PK 659/03, OSNP 2005 nr 10, poz. 139). Jednakże nawet w autonomicznym systemie podporządkowania występuje wyraźne oddzielenie pozycji i roli pracodawcy od pozycji i roli pracownika. Kierownicze uprawnienia pracodawcy nie są wprawdzie realizowane w drodze wydawania pracownikowi bezpośrednich poleceń w procesie pracy, ale wyrażają się w określeniu zadań i warunków, w jakich mają być one wykonywane. Istota takiego pracowniczego podporządkowania sprowadza się do tego, że pracownik nie ma samodzielności w określaniu bieżących zadań, ponieważ to należy do sfery pracodawcy organizującego proces pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2016 r., II PK 352/14, LEX nr 2004192).

Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę wspólników dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w tym także na stanowiskach zarządczych, stanowi pracowniczy tytuł ubezpieczeniowy, gdy z ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności rzeczywiście realizowanego stosunku prawnego, na podstawie którego wspólnik wykonywał czynności na rzecz spółki, wynika, że był on poddany zarówno ekonomicznej zależności od swojego pracodawcy, jak i formalnemu nadzorowi sprawowanemu przez zgromadzenie wspólników, na którym podjęcie uchwał wymagało uzyskania takiej kwalifikowanej większości głosów, że posiadane przez wspólnika-zarządcę udziały własnościowe jako wspólnika większościowego nie dawały mu statusu wspólnika dominującego, który mógłby samodzielnie decydować w sprawach istotnych dla spółki (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08, LEX nr 491093). Jednakże, w przypadku ustalenia, że pozycja prawna dominującego wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest zbieżna z pozycją prawną jedynego wspólnika, uzasadnione jest kwestionowanie więzi prawnopracowniczej między dominującym wspólnikiem a spółką. Decydują w tym przypadku te same względy aksjologiczne (jedność kapitału i pracy), ekonomiczne (brak odpłatności pracy, fikcja odrębności majątkowej) oraz prawne (brak możliwości wydawania wiążących poleceń, wyłączne decydowanie o funkcjonowaniu zakładu pracy w kontekście ryzyka pracodawcy) co w przypadku spółki jednoosobowej sensu stricto (wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2021 r., I USKP 44/21, OSNP 2022 nr 9, poz. 91).

Z powyższego wynika, że o zastosowaniu art. 22 k.p. w danej sprawie decyduje stan faktyczny. W realiach niniejszej sprawy Spółka, w której odwołujący się został zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu, jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością o charakterze rodzinnym. Odwołujący się miał 95 udziałów w tej spółce a pozostałe 5 udziałów przypadało jego żonie. Odwołujący się był jedynym członkiem zarządu spółki i dominującym wspólnikiem. Drugi z udziałowców nie nadzorował pracy odwołującego się, nie był też uprawniony do wydawania skarżącemu wiążących poleceń. Odwołujący się miał głos decydujący i ostateczny we wszystkich sprawach związanych z działalnością Spółki. Skarżący w zarządzaniu Spółką korzystał z nieograniczonej wolności pod względem organizacyjnym, decyzyjnym i wykonawczym. Praca odwołującego się, nie była świadczona w

warunkach autonomicznego podporządkowania pracowniczego, bowiem w rzeczywistości skarżący jako prezes zarządu i dominujący wspólnik sam nad sobą jako pracownikiem sprawował nadzór właścicielski.

Przy takich ustaleniach faktycznych dochodzi do wspomnianego w orzecznictwie Sądu Najwyższego niedopuszczalnego z perspektywy art. 22 § 1 k.p. zlania się statusu osoby dysponującej kapitałem (wspólnik) i władzą (prezes zarządu) z wykonawcą zatrudnienia (pracownik). Dlatego Sąd Najwyższy nie uznał za uzasadniony zarzutu naruszenia tego przepisu.

Sąd Najwyższy w obecnym składzie, podobnie jak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 listopada 2023 r., III USKP 31/23 (LEX nr 3635412), nie podziela natomiast stanowiska Sądu Apelacyjnego, że konsekwencją braku możliwości uznania, że w spornym okresie ubezpieczony podlegał ubezpieczeniu społecznemu jako pracownik, jest objęcie go w oparciu o art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym i wypadkowym jako wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. Pogląd Sądu Apelacyjnego jest zgodny z linią orzecniczą Sądu Najwyższego, w której przyjęto, że wspólnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który posiada część udziałów zapewniającą mu prawo do samodzielnego decydowania o wynikach zgromadzenia wspólników i niemal wyłączne prawo do zysku oraz który - wskutek pełnienia funkcji jednoosobowego zarządu - ma nieskrępowaną możliwość samodzielnego decydowania o bieżącej działalności spółki, podlega ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca działalność pozarolniczą, a nie z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę jako członek zarządu (wyrok Sądu Najwyższego z 3 lipca 2019 r., II UK 24/18, OSNP 2020 nr 8, poz. 82; podobnie wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 października 2019 r., II UK 114/18, LEX nr 3552287; z dnia 5 marca 2020 r., III UK 36/19, OSNP 2021 nr 6, poz. 65 oraz z dnia 24 lutego 2021 r., III USKP 31/21, LEX nr 3123199). W wieloaspektowym uzasadnieniu tego poglądu w wyroku z dnia 3 lipca 2019 r., II UK 24/18, Sąd Najwyższy odwołał się w pierwszej kolejności do argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 września 2014 r., SK 4/12 (OTK-A 2014 nr 8, poz. 95). Sąd Najwyższy wywiódł również, że w razie, gdy jeden ze wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością posiada taką część udziałów, która zapewnia mu wyłączne

prawo głosu w zgromadzeniu wspólników i niemal wyłączne prawo do zysku, a także - wskutek pełnienia funkcji jednoosobowego zarządu - nieskrępowane samodzielne decydowanie o bieżącej działalności spółki, to jego status prawny jest analogiczny jak wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Dlatego też, nieprawidłowe jest oparcie się wyłącznie na literalnej wykładni art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej i uznanie, że taki wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie podlega obowiązkowi ubezpieczeń społecznych tylko dlatego, że "formalnie" nie jest wspólnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, co prowadziłoby do naruszenia zasady powszechności ubezpieczeń społecznych i konstytucyjnej gwarancji obywatela do zabezpieczenia społecznego.

Od wykładni tej Sąd Najwyższy jednak odstąpił w wyroku z dnia 15 września 2021 r., I USKP 44/21 (OSNP 2022 nr 9, poz. 91), przyjmując, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlega tylko jedyny wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a nie wspólnik większościowy, choćby „prawie” lub „niemal” jedyny (art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej w związku z art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h.). W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy argumentuje, że zgodnie z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólników spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej. W ustawie systemowej nie ma definicji jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Istnieje jednak definicja legalna spółki jednoosobowej, która została zawarta w art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h. Ta definicja powinna być uwzględniona przy dokonywaniu wykładni prawa, w tym prawa ubezpieczeń społecznych. Stosownie zaś do art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h., spółka jednoosobowa to spółka kapitałowa, której wszystkie udziały albo akcje należą do jednego wspólnika albo akcjonariusza. Jeżeli w spółce jest dwóch wspólników (udziałowców), to taka spółka nie jest spółką jednoosobową. Sąd Najwyższy zauważył w uzasadnieniu tego wyroku, że w bogatym orzecznictwie pojawia się problem spółek jednoosobowych pozornych (w których jeden wspólnik ma pozycję dominującą, a drugi udział marginalny). Sąd Najwyższy posługuje się w takim przypadku terminem „niemal jedyne” lub „prawie” jedyne” wspólnika, która to

konstrukcja nie jest jednak konstrukcją prawną ani nawet pojęciem prawniczym a opisuje tylko pewną szczególną sytuację faktyczną. Obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej jednakże podlega tylko jedyny wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a nie wspólnik większościowy spółek wieloosobowych (także dwuosobowych), choćby „prawie” lub „niemal” jedyny (art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej w związku z art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h.). Jeżeli w konkretnym stanie faktycznym nie można przyjąć, że mniejszościowy udziałowiec jest udziałowcem fikcyjnym (figurantem), ponieważ bierze rzeczywisty udział w prowadzeniu spraw spółki (choćby nawet nie był członkiem jej zarządu a na zgromadzeniu wspólników mógłby być przegłosowany w każdej sprawie przez wspólnika większościowego), to nie ma miejsca na stosowanie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej. W takim przypadku słuszne odrzucenie możliwości zawarcia przez większościowego wspólnika umowy o pracę ze spółką może prowadzić do sytuacji, w której wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie będzie miał tytułu do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Jednak w takim przypadku przysługuje mu prawo do dobrowolnego objęcia ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi (art. 7 ustawy systemowej). Jeżeli z tej możliwości nie skorzysta, powinien mieć świadomość konsekwencji swojej decyzji w zakresie nabycia w przyszłości prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy. Wspólnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialności, który nie może skutecznie zawrzeć ze spółką umowy o pracę, musi mieć również świadomość, że brak możliwości dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego (które dotyczy tylko osoby podlegającej obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym) pozbawi go świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia na wypadek krótkotrwałej niezdolności do pracy. Takie są konsekwencje świadomego wykreowania spółki wieloosobowej (nawet tylko dwuosobowej), które nie pozwala na objęcie jej wspólników obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, a jednocześnie wspólnik nie ma (nie chce lub nie może mieć) innego tytułu do tych ubezpieczeń na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy systemowej. Pozostanie wówczas poza systemem. Jest to jego decyzja i to on (oraz członkowie jego najbliższej rodziny uprawnieni do świadczeń pochodnych, np. renty rodzinnej) poniosą jej negatywne

skutki (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2021 r., III USKP 65/21, OSNP 2022 nr 8, poz. 82; OSP 2023 nr 6, poz. 50, z glosą S. Koczura).

Jak zauważył Sąd Najwyższy w sprawie III USKP 31/23, wyrok z dnia 15 września 2021 r., I USKP 44/21, trafnie przełamał wykładnię uprzednio przyjmowaną w orzecznictwie. Wykładnia przedstawiona w uzasadnieniu wyroku I USKP 44/21, jest zgodna z licznymi orzeczeniami sądów powszechnych (apelacyjnych), które preferowały ścisłą interpretację językową i systemową przepisów *de facto* również leżącą u podstaw wyroku I USKP 44/21.

Dla wyjaśnienia rozbieżności Sąd Apelacyjny w Lublinie postanowieniem z dnia 14 września 2023 r., III AUa 1054/22 (data wpływu sprawy do Sądu Najwyższego 17 października 2023 r.) przedstawił Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne: „czy wspólnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością posiadający 99 procent udziałów zapewniających mu możliwość swobodnego kształtowania treści uchwał na zgromadzeniu wspólników i podejmowania decyzji dotyczących działalności spółki podlega ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych?”. Sprawa otrzymała sygnaturę III UZP 8/23, i oczekuje na rozpoznanie.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, uważa jednak, że wobec trafnego odejścia od poglądów prawnych poprzednio wyrażanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego, nie ma uzasadnienia oczekiwanie na ewentualne podjęcie uchwały w sprawie III UZP 8/23, zwłaszcza że przedstawiający pytanie prawne Sąd Apelacyjny w Lublinie nie ma wątpliwości co do prawidłowości wykładni przyjętej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2021 r., I USKP 44/21.

W konsekwencji należy przyjąć, że wspólnik dwuosobowej spółki z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej jako wspólnik jednoosobowej spółki z o.o., choćby był wspólnikiem większościowym, „niemal, prawie jedynym”. W tym zakresie, co do zarzutu naruszenia tego przepisu, skarga kasacyjna jest uzasadniona.

W zależności od stanu faktycznego sprawy wspólnik dwuosobowej spółki z o.o., który nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej jako wspólnik jednoosobowej spółki z o.o. oraz

który świadczył na rzecz spółki czynności w ramach umowy z nią zawartej, która jednak nie jest kwalifikowana jako umowa o pracę w rozumieniu art. 22 § 1 k.p., może podlegać ubezpieczeniom społecznym na podstawie innych tytułów (na przykład z tytułu umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług), skoro wyraża od początku wolę takiego podlegania (zgłosił się do ubezpieczenia społecznego). Taki pogląd przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lipca 2023 r., III USKP 83/22 (LEX nr 3583238). W sprawie tej Sąd Najwyższy oceniał sytuację prawną w odniesieniu do ustalenia, że na podstawie zawartej umowy odwołująca się wykonywała pracę, choć nie była to praca świadczona w reżimie pracowniczym. Jednocześnie ubezpieczona została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych w wykonaniu obowiązku ciążącego na płatniku oraz wyrażała wolę podlegania tym ubezpieczeniom. W takiej sytuacji podważenie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunku pracy wskazanego w zgłoszeniu do tych ubezpieczeń, nakłada na organ rentowy powinność rozstrzygnięcia o podleganiu tym ubezpieczeniom na innej podstawie, a więc przy ustaleniu, że praca była wykonywana, umowa powinna być traktowana jako umowa o świadczenie usług.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok co do decyzji obejmującej skarżącego ubezpieczeniem wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.) oraz na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną w pozostałej części (co do decyzji wyłączającej skarżącego z ubezpieczenia pracowniczego) i w tym zakresie orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 108 § 1 i art. 98 § 1 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935).

[SOP]

[ał]

